

Franciszek Wentowski

Polski Komitet Pomocy Społecznej : wdzięczne pole do pracy społecznej adwokatów

Palestra 10/10(106), 8-19

1966

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

- stionować poglądu prawnego adwokata, jeśli nie stanowi on oczywiście „błędu w sztuce prawniczej”¹¹⁾);
- 5) kontrola może i musi zwrócić uwagę na „należyta staranność” adwokata w wykonywaniu zawodu.

¹¹ Odróżnijmy tu dopuszczalną w każdym zawodzie różnicę poglądów od poglądu wyraźnie sprzecznego z obowiązującymi przepisami (zasadami, zwyczajami) lub nie znajdującego w tych przepisach (zasadach, zwyczajach) żadnego oparcia.

FRANCISZEK WENTOWSKI

Polski Komitet Pomocy Społecznej — wdzięczne pole do pracy społecznej adwokatów

Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej — opierając się na materiałach z narady aktywu adwokackiego w pracy społecznej, odbytej w dniu 12 marca 1966 r. — uchwałą z dnia 12 maja 1966 r. dokonało wnikliwej analizy pracy społecznej adwokatów i w specjalnej uchwale¹ wytyczyło kierunki tej pracy w niektórych organizacjach społecznych. W powołanej wyżej uchwale Prezydium NRA z zadowoleniem stwierdziło poważne zaangażowanie się adwokatów w pracy społecznej. Stwierdziło ono jednak równocześnie poważne braki w tej pracy, powstałe na skutek nieposiadania przez rady adwokackie pełnego rozeznania co do społecznego zapotrzebowania na pracę społeczną adwokatów.

W poniższych uwagach pragnę zwrócić uwagę na jedną z organizacji społecznych, w której istnieje wyjątkowo silne zapotrzebowanie na pracę społeczną adwokatów, a mianowicie na Polski Komitet Pomocy Społecznej. Zanim jednak przejdę do poinformowania czytelników „Palestry” o podstawowych celach i zadaniach PKPS oraz o udziale adwokatów w działalności tego stowarzyszenia, chciałbym przypomnieć, że Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej w uchwale z dnia 12 maja 1966 r. zaakcentowało konieczność a jednocześnie możliwość pogłębienia i rozszerzenia pracy społecznej przez adwokaturę. Uchwała głosi, że praca społeczna adwokatów — przy zachowaniu pełnej jej dobrowolności i uwzględnieniu osobistych zainteresowań adwokatów — może i powinna być przez samorząd adwokacki w sposób racjonalny inicjowana i kierowana na te wycinki działalności, w których zachodzi społeczna potrzeba takiej działalności i w których praca adwokata jako działacza społecznego jest konieczna. Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej uznało m. in. za celowe szersze włączenie się adwokatury w pracę i realizację zadań Frontu Jedności Narodu, masowych organizacji społecz-

¹ Opublikowana w nrze 6 „Palestry” z 1966 r., str. 69.

nych i młodzieżowych oraz organizacji i instytucji, w których zachodzi społeczna potrzeba pracy działacza-adwokata.

Do organizacji, w których zachodzi taka potrzeba i konieczność, wymienionych w uchwale NRA z 12 maja br. — obok Zrzeszenia Prawników Polskich, Związku Młodzieży Socjalistycznej, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Harcerstwa Polskiego, Ligi Kobiet oraz Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich — należy Polski Komitet Pomocy Społecznej.

Naczelna Rada Adwokacka nie ograniczyła się jedynie do zaliczenia PKPS do organizacji społecznych wymagających udziału w ich pracy adwokatów. Komisja Pracy Społecznej przy Prezydium NRA określiła m. in. kierunki pracy społecznej adwokatury w PKPS. W szczególności, jeśli chodzi o PKPS, NRA zaleciła radom adwokackim:

- propagowanie udziału adwokatów w pracach rad wojewódzkich i powiatowych (miejskich, dzielnicowych) oraz komisji problemowych PKPS,
- zapewnienie udziału adwokatów w komisjach pomocy alimentacyjnej przy radach wojewódzkich i powiatowych (miejskich, dzielnicowych) PKPS — ze szczególnym uwzględnieniem pomocy w ich organizowaniu na terenach tych rad, na których komisje te nie zostały jeszcze powołane,
- zapewnienie bezpłatnego poradnictwa prawnego i prowadzenie spraw sądowych przez adwokatów, którzy zadeklarują pracę społeczną w zakresie działalności komisji alimentacyjnych (z tym zastrzeżeniem, że prowadzenie spraw sądowych będzie się odbywać na warunkach kredytowych, tzn. że zasądzone na rzecz adwokata koszty będzie on otrzymywał po ich wyegzekwowaniu od dłużnika),
- zapewnienie udziału adwokatów w pracach komisji Przyjaciół Starego Człowieka przy wojewódzkich i powiatowych (miejskich i dzielnicowych) radach PKPS oraz bezpośrednia pomoc w drodze poradnictwa i prowadzenia spraw w tym samym trybie jak w ramach akcji alimentacyjnej,
- zapewnienie czynnego udziału w organizowaniu i udzielaniu pomocy osobom zwolnionym z zakładów karnych — w ramach tzw. pomocy postpenitencjarnej.²

Wskazane wyżej kierunki pracy społecznej adwokatów w omawianym stowarzyszeniu nie wyczerpują oczywiście wszystkich możliwości tej pracy ani wszystkich kierunków, jak również możliwości udzielania przez adwokatów moralnego i materialnego poparcia statutowym celom i zadaniom Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Będzie o tym mowa w dalszej części artykułu.

Działalność informacyjno-propagandowa PKPS jest dotychczas niewystarczająca. Wydaje się zatem rzeczą celową poinformowanie czytelników „Palestry” o działalności tego stowarzyszenia ze szczególnym uwzględnieniem tych kierunków działalności PKPS, które Komisja Pracy

² Wyciąg uchwały Prezydium NRA Rada Naczelna PKPS przekazała radom wojewódzkim PKPS pismem z dnia 9.VII.1966 r.

Społecznej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej zaleciła jako kierunki pracy społecznej adwokatury w tej organizacji.

Polski Komitet Pomocy Społecznej powstał w 1958 r. Pierwszy Krajowy Zjazd Delegatów tego stowarzyszenia odbył się w Warszawie w dniach 28 i 29 marca 1962 r. Zjazd ten — poza wyborem nowych naczelników władz organizacji — uchwalił nowy statut stowarzyszenia oraz program działalności PKPS. Zjazd ten wykazał pełną dojrzałość organizacyjną i społeczną użyteczność PKPS-u. Kolejny Krajowy Zjazd Delegatów odbędzie się w pierwszej połowie 1967 roku.

Statutowym celem PKPS jest uzupełnianie działalności Państwa w zakresie pomocy społecznej. Do realizacji tych zadań PKPS dąży przez mobilizowanie najszerszych rzesz społeczeństwa do udziału w pomocy społecznej oraz przez współdziałanie w sprawach tej pomocy z organami państwowymi, komitetami Frontu Jedności Narodu, partią i stronnictwami politycznymi, radami narodowymi, organizacjami społecznymi i związkami zawodowymi. Praktyczna działalność PKPS koncentruje się przede wszystkim na udzielaniu pomocy materialnej, moralnej i społeczno-prawnej osobom tej pomocy potrzebującym, a w szczególności:

- osobom niezdolnym do pracy, zwłaszcza z powodu wieku, przewlekłej choroby lub inwalidztwa,
- rodzicom wielodzietnym i osobom znajdującym się w wyjątkowo trudnych warunkach materialnych,
- osobom wymagającym opieki postpenitencjarnej oraz ich rodzinom,
- osobom przygotowującym się do nowego zawodu,
- osobom uprawnionym do otrzymywania świadczeń alimentacyjnych przez udzielanie im pomocy prawnej w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym,
- osobom dotkniętym klęskami żywiołowymi itp.

Jaka idea przyświecała organizatorom tego stowarzyszenia i uzasadnia obecnie jego działalność?

Myślą przewodnią PKPS jest troska o człowieka, który wymaga pomocnej dłoni innego człowieka, dążenie, żeby sprawa opieki nad człowiekiem, przede wszystkim starym i niezdolnym do pracy, stała się sprawą społeczną, sprawą, wokół której powinna się koncentrować szeroka aktywność społeczna i siły społeczne.

Rzecz polega na tym, że w naszym państwie nastąpiło szerokie rozbudowanie różnorodnych form opieki i pomocy w postaci systemu rent i ubezpieczeń społecznych, domów opieki i rencistów, różnych zakładów specjalnych itp., a środki przeznaczone w budżecie Państwa i budżetach rad narodowych na budownictwo socjalne, ochronę zdrowia, na organizację wypoczynku, na szerzenie i upowszechnianie oświaty i kultury, na ubezpieczenia i opiekę społeczną z każdym rokiem wydatnie wzrastają. Jednakże w wielu dziedzinach życia nasze potrzeby znacznie przewyższają nasze możliwości. Dotyczy to również pomocy społecznej. I dlatego — pomimo powszechnie znanych osiągnięć w gospodarczym, socjalnym i kulturalnym rozwoju naszego kraju, pomimo pomysłnej realizacji naszych wieloletnich i rocznych planów gospodarczych oraz pomimo oczywistej poprawy warunków socjalnych — potrzebna jest szeroka inicjatywa i ofiarność najszerszych rzesz społeczeństwa w niesieniu

pomocy społecznej tym wszystkim, którzy tej pomocy potrzebują, niezbędna jest inicjatywa i ofiarność społeczeństwa uzupełniająca działalność Państwa w zakresie zaspokajania potrzeb socjalnych.

Ponadto obok szerokich i różnorodnych form opieki i pomocy materialnej (pomocy żywnościowej, obiadowej, odzieżowej, opałowej i innych), w którym to zakresie — jak to już podkreślono wyżej — PKPS uzupełnia działalność Państwa w dziedzinie pomocy społecznej, pozostaje obszerne pole nie objęte pomocą społeczną Państwa lub objęte w sposób niepełny, stanowiące teren działania inicjatywy społecznej, często zresztą nie nadające się nawet do objęcia go formą pomocy państwowej, świadczącej przede wszystkim pomoc materialną, a mniej podatnej do świadczenia pomocy moralnej, społeczno-prawnej i innych niematerialnych form pomocy. Przykładem tych form pomocy są przede wszystkim świadczenia PKPS — wymienione zresztą w wytycznych Komisji Pracy Społecznej przy Naczelnej Radzie Adwokackiej — w zakresie pomocy alimentacyjnej i postpenitencjarnej oraz w ramach komisji Przyjaciół Starego Człowieka.

Tym formom działalności PKPS chciałbym poświęcić nieco więcej uwagi. Przedtem jednak pragnę bliżej oświetlić efekty działalności PKPS.

Polski Komitet Pomocy Społecznej opiera swoją działalność na pracy swych członków i na dochodach własnych. Stanowi on organizację masową. Na dzień 1 stycznia 1966 r. PKPS liczył 582 699 członków, zrzeszonych w 21 radach wojewódzkich, 407 radach powiatowych (miejskich i dzielnicowych) oraz w 6 414 kołach PKPS miejskich, wiejskich i przy zakładach pracy.³

Zadania w stosunku do osób kwalifikujących się do pomocy i opieki Stowarzyszenia spełnia w drodze:

- 1) okazywania im pomocy w zakresie zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych,
- 2) udzielania pomocy w dochodzeniu i realizacji uprawnień alimentacyjnych,
- 3) organizowania pomocy i usług opiekuńczych w domu dla osób samotnych, niezdolnych do samodzielnej egzystencji,
- 4) udziału w realizacji prawa człowieka starszego do pracy i usług, ułatwiających życie w starości i przewyciężenie poczucia samotności i zębności,
- 5) organizowania i udzielania pomocy osobom zwolnionym z zakładów karnych w procesie ich adaptacji społecznej oraz dopomagania rodzinom, których jedyni żywicieli przebywają w zakładach karnych,
- 6) udzielania pomocy osobom dotkniętym klęskami żywiołowymi,
- 7) organizowania pomocy sąsiedzkiej na wsi i w mieście dla osób tego potrzebujących,
- 8) prowadzenia społecznego poradnictwa prawnego w zakresie działania stowarzyszenia.

Jednym słowem, PKPS udziela koniecznej pomocy, usług opiekuńczych i ułatwień osobom, które znalazły się w trudnych warunkach ży-

³ Dla scharakteryzowania dynamiki rozwoju organizacyjnego PKPS można by wskazać, że w dacie I Zjazdu Krajowego PKPS liczył 107 000 członków i posiadał sieć organizacyjną obejmującą 418 komitetów terenowych oraz 3 142 kół.

ciowych, jeżeli nie są one w stanie ich usunąć własnym wysiłkiem lub z pomocą swej rodziny. W tym celu PKPS prowadzi systematyczną działalność zmierzającą do budzenia w świadomości obywateli poczucia obowiązku czynnego okazywania życzliwości i pomocy ludziom chorym, słabym i niepełnosprawnym, jak również innym osobom wytraconym z normalnego życia.

Swoją działalność PKPS opiera przede wszystkim na własnych dochodach, tj. na środkach uzyskanych od społeczeństwa.

W 1965 r. zgromadzone przez PKPS środki materialne wyniosły 56 750 900 zł. Na tę kwotę złożyły się m. in.: Fundusz ze składek członkowskich (4 809 700 zł), sumy uzyskane od ludności wiejskiej na tzw. Społeczny Fundusz Pomocy (7 319 700 zł), dochody ze sprzedaży znaczków wartościowych PKPS (12 482 200 zł), dochody z imprez sportowych, artystycznych i loterii organizowanych przez PKPS (1 972 500 zł), dary indywidualne, instytucji i zakładów pracy (4 111 100 zł), środki w naturze (20 477 700 zł) oraz inne wpływy uzyskane od społeczeństwa. W 1965 r. PKPS otrzymał nadto od Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej dotację gotówkową w wysokości 9 080 000 zł oraz środki w naturze na sumę 94 470 400 zł. Ogółem zatem dochody PKPS w 1965 r. wyniosły kwotę 160 301 300 zł. W pierwszym półroczu 1966 dochody te wykazują dalszy wzrost i wyniosły ogółem 92 684 300 zł.

W roku ubiegłym PKPS udzielił pomocy w różnych formach 380 000 osobom, a łączna wartość tej pomocy wynosiła 140 954 700 zł. Podstawowy posiłek w postaci obiadów zapewniono 17 667 osobom, wydatkując na ten cel 9 696 600 zł, 56 900 osobom udzielono pomocy w postaci żywnościowej na sumę 11 168 400 zł, 70 980 osobom udzielono pomocy odzieżowej wartości 27 409 100 zł, zakupiono opał dla 17 800 podopiecznych za kwotę 6 532 200 zł, 1 059 osobom starym i samotnym, niezdolnym do samodzielnej egzystencji zapewniono opiekę w mieszkaniach, wydając na ten cel 761 800 zł. Zgodnie z przyjętym na siebie zadaniem otaczania szczególną opieką osób w podeszłym wieku, organizowano dla nich rozrywki kulturalne i wypoczynek na wczasach, wycieczkach, spotkaniach i imprezach okolicznościowych. Wydatki na te cele wyniosły przeszło 1 000 000 zł. Na działalność tzw. klubów Starego Człowieka wydatkowano kwotę 360 700 zł.

Z pomocy PKPS korzystały w poważnym stopniu także dzieci z rodzin podopiecznych. Udział PKPS w akcji opieki nad dziećmi i młodzieżą wyrażał się w ponoszeniu pełnych bądź częściowych kosztów udziału w koloniach, obozach i półkoloniach, w wyposażaniu ich w odpowiednią odzież, w zakupie pomocy szkolnych itp. W ramach pomocy dzieciom, 1 180 nieletnich ze środowisk moralnie zaniedbanych skierowano na obozy wychowawcze, pokrywając koszty ich pobytu w obozach.

Z pomocy stowarzyszenia w 1965 r. korzystało również 5 332 osoby, poszkodowane w klęskach żywiołowych. Wartość tej pomocy wyniosła 4 655 900 zł.

Ponadto ogniwa terenowe PKPS wydały w 1965 r. 318 586 podopiecznym paczki żywnościowe, dostarczone przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej.

W pierwszym półroczu 1966 r. świadczenia PKPS o charakterze ma-

jątkowym na rzecz podopiecznych wykazały dalszy wzrost. Ogólna wartość tych świadczeń na dzień 30.VI. br. wyniosła 85 388 900 zł, wykazując wzrost — w porównaniu z pierwszym półroczem 1965 r. — o kwotę zł 19 787 900 zł.

Danymi statystycznymi — rzecz jasna — można objąć jedynie świadczenia majątkowe wymierne w złotych. Dane powyższe nie obrazują zatem całego zakresu pomocy moralnej, społeczno-prawnej i innych form usług o charakterze niematerialnym, świadczonych przez PKPS. Dotyczy to przede wszystkim pomocy alimentacyjnej, pomocy postpenitencjarnej i pomocy ludziom w podeszłym wieku.

Dla tych form pomocy w ramach PKPS na wszystkich szczeblach organizacyjnych powołuje się odrębne komisje problemowe, o których była wyżej mowa, a m. in. również wymienione w powołanych na wstępie zaleceniach Komisji Pracy Społecznej Naczelnej Rady Adwokackiej o kierunkach pracy społecznej adwokatury w PKPS. Chodzi w szczególności o komisje alimentacyjne, komisje postpenitencjarne i komisje Przyjaciół Starego Człowieka.

Wszystkie te komisje w działalności swej opierają się na szerokim aktywie społecznym i na stosownych wytycznych Prezydium Rady Naczelnej PKPS.

Pomoc alimentacyjna świadczona przez PKPS polega przede wszystkim na udzielaniu bezpłatnej pomocy prawnej w dochodzeniu i egzekwowaniu roszczeń alimentacyjnych.

Nie trzeba chyba nikogo przekonywać o niezwyklej doniosłości społecznej tej akcji. Niestety, w naszym społeczeństwie nie należą do wyjątków wypadki, w których osoby ustawowo zobowiązane do świadczeń alimentacyjnych wobec swych dzieci, żon czy rodziców uchylają się od spełniania tych obowiązków, przy czym u osób uprawnionych do tych świadczeń często występuje nieporadność, a nawet niezajomość swoich praw, bądź też niechęć do dochodzenia należnych świadczeń w drodze sądowej i egzekucyjnej.

Jak wielką wagę do rozwiązania tego problemu przywiązuje nasze Państwo, świadczy m. in. to, że ustawodawca w nowym k.p.c. upoważnił organizacje społeczne, których zadanie nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, do wytyczania powództw na rzecz zainteresowanych w sprawach o roszczenia alimentacyjne, wyposażając je w tym zakresie w uprawnienia przysługujące prokuratorom (art. 61—63 k.p.c.).

Do tych organizacji społecznych należy także Polski Komitet Pomocy Społecznej⁴, który zresztą był jednym z inicjatorów tych przepisów.

Na koniec 1965 r. działało 156 terenowych komisji i sekcji alimentacyjnych. Porównanie tej liczby z liczbą rad wojewódzkich (21) i rad powiatowych, miejskich oraz dzielnicowych PKPS (407) wskazuje na ogromne zadanie organizatorskie, jakie stają przed ogniwami terenowymi PKPS, i stanowi praktyczną ilustrację trafności zaleceń Komisji Pracy Społecznej NRA, o których była mowa na wstępie.

⁴ Patrz zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 lipca 1965 r. w sprawie ustalenia wykazu organizacji społecznych ludu pracującego, które mogą wytaczać powództwa na rzecz obywateli oraz których przedstawiciele mogą występować jako pełnomocnicy procesowi — Monitor Polski Nr 37, poz. 213.

Istnieje trudność w ścisłym ustaleniu rozmiarów świadczonych przez ogniwa PKPS usług w dziedzinie pomocy alimentacyjnej. Według posiadanych przez Biuro Rady Naczelnej sprawozdań z terenu w 1965 r. przyjęto 3 628 nowych spraw alimentacyjnych i 2 995 spraw nie dotyczących roszczeń w tym zakresie. Dane te nie są jednak pełne. Wiele bowiem komisji z powodu trudności technicznych nie prowadzi stosownej dokumentacji i sprawy te nie trafiają do danych sprawozdawczych. Ogółem — według danych sprawozdawczych — komisje pomocy alimentacyjnej udzieliły stosownej pomocy w tym zakresie w 11 403 przypadkach.

Pomoc postpenitencjarna ma nie mniej istotne znaczenie społeczne jak pomoc alimentacyjna. Resocjalizacja ludzi wychodzących z zakładów karnych oraz opieka nad rodzinami więźniów jest niewątpliwie jednym z ważnych problemów społecznych. Z punktu widzenia zarówno moralnego, jak i materialnego społeczeństwo jest żywotnie zainteresowane w tym, żeby osoby karane nie wkraczały już więcej na drogę przestępstwa. Jednakże zagadnienia pomocy postpenitencjarnej nie znajdują jeszcze dotychczas należytego zrozumienia w szerszych kręgach społeczeństwa i pomimo słusznych postulatów i zaleceń, a nawet obowiązujących przepisów problem adaptacji społecznej ludzi karanych nie jest sprawą prostą.

W 1965 r., w ramach PKPS, działało 130 komisji postpenitencjarnych, dysponujących aktywem społecznym sięgającym ca 700 osób. Na terenie pozostałych rad pomocą postpenitencjarną zajmowały się prezydja tych rad. W świetle tej cyfry nie ulega wątpliwości, że istnieje pilna potrzeba zwiększenia liczby tych komisji i że adwokaci-działacze społeczni mogą wydatnie przyczynić się do uzupełnienia sieci komisji postpenitencjarnych. Również dla pełnej realizacji zadań pomocy postpenitencjarnej w związku z liczbą osób kwalifikujących się do tej pomocy oraz z jej pracochłonnością działający dotychczas w tych komisjach aktyw nie jest liczbowo wystarczający. Należy bowiem nadmienić, że według informacji Centralnego Zarządu Więziennictwa — spośród osób zwolnionych z zakładów karnych w 1965 r. około 15 000 osób kwalifikowało się do objęcia ich tą pomocą w różnych formach. Faktycznie PKPS udzielił w 1965 r. pomocy 8 257 osobom. Ponadto komisje pomocy postpenitencjarnej objęły swą działalnością w 1965 r. 2 138 rodzin, których jedyni żywiciela przebywali w zakładach karnych.

Jeśli chodzi o formy pomocy, to trzeba podkreślić, że obok pomocy materialnej (żywnościowej, odzieżowej, doraźnych zapomóg w gotówce itp.) na plan pierwszy wysuwa się pomoc w uzyskaniu pracy. Z pomocy w tym zakresie skorzystało 3 184 osób. Z przykrością trzeba przy tym podkreślić, że w 180 wypadkach interwencje działaczy PKPS o zatrudnienie osób zwolnionych z zakładów karnych były bezskuteczne (były to wyłącznie wypadki odmowy zatrudnienia, której jedynym uzasadnieniem była poprzednia karalność poszukującego pracy). Godnym uwagi jest także fakt, że prawie wszyscy zgłaszający się do PKPS o pomoc w uzyskaniu pracy bezskutecznie poszukiwali pracy przed zgłoszeniem się do PKPS i nie potrafili sami pokonać oporów kierownictwa zakładów pracy.

Na przyuczenie do zawodu komisje postpenitencjarne skierowały 64 kobiety i 148 młodocianych.

W zakresie pomocy dla nieletnich pozostających pod nadzorem kuratorów sądowych oraz dla dzieci, których rodzice przebywali w więzieniach, rady terenowe PKPS opłaciły pełne lub częściowe koszty ich pobytu na obozach organizowanych przez sądy dla nieletnich oraz na koloniach i półkoloniach. Z tej formy pomocy skorzystało 1 180 nieletnich, ogólny zaś koszt pomocy sfinansowany przez PKPS wyniósł ca 620 000 zł.

Należy wreszcie wspomnieć, że osoby opuszczające zakłady karne i ich rodziny zwracają się do PKPS o pomoc w pokonywaniu różnych trudności życiowych, których nie potrafią rozwiązać we własnym zakresie. Przykładowo można by wymienić takie sprawy, jak wyrobienie dowodów osobistych, pomoc w uzyskaniu mieszkania, pomoc w uzyskaniu opieki lekarskiej, w umieszczeniu dzieci w zakładach opiekuńczych itp. Interwencji takich w 1965 r. było przeszło 3 000.

Godnym szczególnego podkreślenia jest również działalność PKPS zmierzająca do otaczania ludzi starych możliwie wszechstronną opieką i pomocą, do wytworzenia wokół ludzi w starszym wieku, częstokroć całkowicie samotnych i zdanych jedynie na własne siły, atmosfery życzliwości i szacunku oraz przekonania, że są oni pełnowartościowymi członkami społeczeństwa, jak również społecznej atmosfery potępienia, zdarzających się niestety wypadków utrudniania życia starym ludziom, szykanowania ich lub niewypełniania w stosunku do nich moralnych i materialnych obowiązków.

Podobnie jak w zakresie pomocy alimentacyjnej oraz postpenitencjarnej, również ten wycinek działalności PKPS, wymagający zaangażowania szerokiego aktywu społecznego oraz poważnych środków materialnych, realizowany jest przez działające przy komitetach PKPS poszczególne szczeble specjalne komisje: komisje Przyjaciół Starego Człowieka. W 1965 r. działało 155 terenowych komisji tego typu. Sieć tych komisji jest zdecydowanie zbyt skromna, szczególnie na terenie województw białostockiego i kieleckiego. W komisjach Przyjaciół Starego Człowieka w 1965 r. czynnych było 1 830 działaczy PKPS. Podobnie jak w stosunku do pozostałych komisji problemowych PKPS, brak komisji Przyjaciół Starego Człowieka w większości rad terenowych PKPS nie oznacza, że w tych radach, które nie powołały takiej komisji, nie są podejmowane problemy związane z pomocą dla ludzi w poważnym wieku. W wypadkach takich pomoc tę świadczą bezpośrednio prezydya rad terenowych. Niemniej jednak brak tych komisji ogranicza w sposób wydatny szerszą działalność w omawianym zakresie, szczególnie w zakresie świadczenia pomocy pozamaterialnej. Stąd też Rada Naczelna PKPS przywiązuje ogromną wagę do powołania i sprawnego działania komisji problemowych w poszczególnych radach terenowych PKPS.

Nie sposób byłoby w ramach tego artykułu wyliczyć wszystkie zadania należące do zakresu działania komisji Przyjaciół Starego Człowieka. Jedynie przykładowo chciałbym wskazać, że do ich zadań w zakresie pomocy niematerialnej należy m. in. świadczenie usług natury prawnej, jak np. pomoc przy dochodzeniu i egzekwowaniu obowiązków alimentacyjnych na rzecz ludzi starych, udzielanie porad przy załatwianiu formalności związanych z uzyskaniem renty, przy staraniach o tzw.

rentę społeczną w wypadkach, gdy samotny podopieczny nie posiada uprawnień do renty starczej lub inwalidzkiej, przeprowadzenie wszelkiego rodzaju interwencji prawnych w wypadkach podyktowanych koniecznością obrony praw ludzi starych itp. Komisje Przyjaciół Starego Człowieka świadczą także inną pomoc społeczną, jak na przykład oddziałują na rodziny zainteresowanych w celu dobrowolnego łożenia na utrzymanie tych osób zgodnie z przepisami kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, podejmują starania o bezpłatną pomoc lekarską dla osób nieuprawnionych do świadczeń w tym zakresie, udzielają pomocy w znalezieniu pracy odpowiedniej dla wieku i możliwości, a więc najczęściej o charakterze chałupniczym. Do ich zadań należy także organizowanie życia kulturalnego i wypoczynku ludzi starych.

Szczególnie ważnym zadaniem komisji Przyjaciół Starego Człowieka jest dotarcie działaczy PKPS do ludzi starych, zwłaszcza samotnych, znajdujących się nieraz w trudnych warunkach materialnych, i udzielanie im pomocy w formach stosowanych przez PKPS, a zwłaszcza do osób, dla których pomoc ta jest konieczna ze względu na ich wiek i stan zdrowia.

W 1965 r. pomocą materialną objęto około 60 000 osób starszych, a wartość tej pomocy ze środków własnych PKPS wyniosła 37 913 500 zł, a ze środków w naturze (paczki żywnościowe), uzyskanych od Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej — 56 366 700 zł, tj. łącznie 94 280 200 zł. Uwzględniamy tu m. in. pomoc obiadową, żywnościową, odzieżową, opałową, tzw. pomoc domową oraz inne formy pomocy materialnej.

W zakresie pomocy prawnej działały w 1965 r. 63 poradnie społeczno-prawne, które — z pomocą współpracujących z radami terenowymi zespołami adwokackimi — załatwiły 5 200 spraw ludzi starych w drodze podejmowania interwencji w urzędach, w sprawach sądowych, w kolegiach karno-administracyjnych itp. W liczbie tych spraw było 861 spraw mieszkaniowych, 539 spraw alimentacyjnych, 774 spraw rentowych i 3 086 spraw innych. Trzeba przy tym podkreślić, że w wielu wypadkach — w ramach prac poradni społeczno-prawnych — dzięki podjętym interwencjom załatwiono wiele spraw ludzi starych, przede wszystkim dotyczących szyskan ze strony otoczenia oraz niewywiązywania się dorosłych dzieci z obowiązku opieki nad starymi rodzicami, bez kierowania spraw na drogę sądową.

*

W powyższych uwagach starałem się w możliwie syntetycznej formie oświetlić główne zadania Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, aktualny stan organizacyjny tego stowarzyszenia oraz rozmiary pomocy społecznej świadczonej przez ogniwa organizacyjne PKPS.

Sądzę, że dotychczasowe osiągnięcia PKPS można określić jako poważne, i to zarówno w zakresie pomocy materialnej świadczonej osobom potrzebującym tej pomocy, jak i w zakresie usług niematerialnych, a m. in. o charakterze społeczno-prawnym. Pomimo jednak dotychczasowych osiągnięć dalecy jesteśmy od zaspokojenia wszystkich potrzeb, a wiele spraw i problemów wymaga szerszego rozwinięcia i zwielokrotnienia świadczeń.

- Do problemów w tym przedmiocie należy zaliczyć przede wszystkim:
- dalsze rozszerzenie szeregów członkowskich PKPS,
 - wydatne zwiększenie aktywów społecznego PKPS, i to zarówno w radach terenowych, jak i w komisjach problemowych działających przy tych radach,
 - powołanie komisji problemowych: alimentacyjnych, postpenitencjarnych i Przyjaciół Starego Człowieka przy terenowych radach PKPS, przy których dotychczas tych komisji nie powołano,
 - pogłębienie współpracy z organizacjami społecznymi zajmującymi się pomocą społeczną, a przede wszystkim ze związkami zawodowymi, Ligą Kobiet, PCK, ZBOWiD-em, ZMS, Komitetem Przeciwalkoholowym, Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, Związkiem Emerytów, Inwalidów, Rencistów i innymi,
 - powiększenie dochodów własnych PKPS,
 - szersze i bardziej wnikliwe rozeznanie potrzeb w terenie i zacieśnienie w tym zakresie współpracy z opiekunami społecznymi,
 - bardziej rytmiczne i regularne udzielanie pomocy osobom jej potrzebującym itp.

Jest rzeczą niewątpliwą, że pomimo stałego wzrostu działalności PKPS nie zaspokajane potrzeby w zakresie pomocy społecznej są nadal ogromne, a dalszy rozwój działalności tego stowarzyszenia uzależniony jest m. in. od dalszego wzrostu aktywów społecznego i coraz szerszego wyzwalania sił społecznych na rzecz tej pomocy. Szczególnie w zakresie pomocy społeczno-prawnej zapotrzebowanie społeczne poważnie wykracza poza świadczoną dotychczas pomoc i wydaje się, że aktyw społeczny pracujący w tych dziedzinach działalności PKPS jest zbyt szczupły.

Zawody prawnicze niewątpliwie należą do tych zawodów inteligencji, które są niejako predestynowane do szczególnej aktywności społeczno-politycznej. Fachowe i społeczno-polityczne przygotowanie prawników wszystkich zawodów: sędziów, prokuratorów, adwokatów i radców prawnych stanowią cenny kapitał do wykorzystania w działalności społecznej tego typu, jaką prowadzi PKPS, szczególnie w pracach organizacyjnych oraz w organizowaniu pomocy alimentacyjnej i postpenitencjarnej. Troską władz PKPS jest nie tylko wyzwalenie szerokiej ofiarności społecznej na rzecz realizacji statutowych zadań PKPS, ale przede wszystkim skupianie w szeregach tej organizacji coraz liczniejszego aktywów społecznego, zarówno członków partii i stronnictw politycznych, jak i szerokich rzesz bezpartyjnych działaczy społecznych, którym nie są i nie mogą być obojętne sprawy ludzi potrzebujących opieki i pomocy.

Chciałbym na koniec wspomnieć, że praca PKPS stanowiła m. in. przedmiot analizy Sejmowej Komisji Pracy i Spraw Socjalnych. Oceniając działalność tego stowarzyszenia, wspomniana Komisja wysunęła szereg dezyderatów i wniosków pod adresem zarówno samego stowarzyszenia, jak i organów państwowych, Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej, Finansów, Oświaty, Spraw Wewnętrznych i innych. Dezyderaty Komisji Sejmowej pod adresem stowarzyszenia dotyczyły głównie rozszerzenia działalności PKPS. Wśród nich znalazły się takie postulaty, jak:

- zacieśnienie współpracy z organizacjami społecznymi,
- rozszerzenie działalności PKPS na wsi oraz nawiązanie kontaktów organizacyjnych z organizacjami działającymi na tym terenie (Kola Gospodyń Wiejskich, Kółka Rolnicze, ZMW),
- rozszerzenie bazy współdziałania z młodzieżą i organizacjami młodzieżowymi,
- rozszerzenie współpracy z opiekunami społecznymi.

Czytelników „Palestry”, którzy dotychczas nie zetknęli się z działalnością PKPS, udało mi się chyba przekonać o ogromnej doniosłości społecznej statutowych zadań PKPS. Centralne i terenowe władze PKPS przywiązują dużą wagę do udziału adwokatów w pracach tej organizacji, zdając sobie sprawę z tego, że większe zaangażowanie się adwokatów w pracach organizacyjnych PKPS, a przede wszystkim w pracach omówionych wyżej komisji alimentacyjnych, postpenitencjarnych i Przyjaciół Starego Człowieka, jest jednym z czynników limitujących dalszy, tak niezbędny społecznie rozwój działalności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Pogląd ten jest niewątpliwie zbliżony z poglądem Prezydium Naczelnej Rady Adwokackiej oraz Komisji Pracy Społecznej przy NRA, czego wymownym dowodem są powołane na wstępie: uchwała Prezydium NRA z dnia 12 maja 1966 r. oraz wytyczne Komisji Pracy Społecznej NRA, określające kierunki pracy społecznej adwokatury w PKPS.

Dotychczasowy udział adwokatów w tej pracy kształtuje się różnie w poszczególnych izbach adwokackich.

Biuro Rady Naczelnej PKPS przeprowadziło ankietę w celu ustalenia udziału adwokatów w komisjach pomocy alimentacyjnej, pomocy postpenitencjarnych i komisji Przyjaciół Starego Człowieka, działających przy wojewódzkich i powiatowych (miejskich) radach PKPS. Dotychczas dysponuje, niestety, jedynie materiałami z 13 na 21 rad wojewódzkich PKPS, a mianowicie rad wojewódzkich z Bydgoszczy, Gdańska, Katowic (wojew.), Kielc, Krakowa (wojew.), Lublina, m. Łodzi, Łodzi (wojew.), m. Poznania, Poznania (wojew.), Rzeszowa, Szczecina i Zielonej Góry. Z materiałów tych wynika, że w wymienionych wyżej komisjach działa w tych 13 radach PKPS 48 adwokatów, w tym 38 w komisjach pomocy alimentacyjnej, 7 — w komisjach postpenitencjarnych i 3 — w komisjach Przyjaciół Starego Człowieka.

Najliczniejszy udział adwokatów odnotować należy w województwie katowickim (16), lubelskim (10) i rzeszowskim (6). W pozostałych województwach w pracach wymienionych komisji czynnych jest od 1 do 5 adwokatów, a rady wojewódzkie wojew. gdańskiego, kieleckiego, m. Łodzi i wojew. szczecińskiego nie wykazują udziału adwokatów w pracach tych komisji⁵.

Wydaje się, że zarejestrowany udział adwokatów w pracach PKPS należy określić jako skromny, nie odpowiadający ani istniejącemu zapotrzebowaniu społecznemu, ani możliwościom pracy społecznej adwokatów w szeregach Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. Jest to chyba

⁵ Powyższe dane mogą nie być ściśle, albowiem w niektórych wypadkach informacje rad terenowych nie są pełne (w składach komisji podały one „prawnik” bez określenia wykonywanego zawodu prawniczego).

także dodatkowym argumentem uzasadniającym poruszenie tej niezwykle ważnej sprawy, jaką jest realizacja statutowych zadań Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej, na łamach „Palestry” — organu Naczelnej Rady Adwokackiej.

WITOLD BRONIEWICZ

Jakie zmiany w instytucjach interwencji ubocznej i przypozwania wprowadził nowy k. p. c. i kodeks cywilny?

1. Reglamentacja instytucji interwencji ubocznej i przypozwania w nowym k.p.c.¹ wykazuje szereg istotnych różnic w porównaniu z reglamentacją tych instytucji w procedurze obowiązującej przed dniem 1 stycznia 1965 r. Również kodeks cywilny wprowadził w zakresie przypozwania pewne modyfikacje stanu prawnego, jaki istniał pod rządem kodeksu zobowiązań. Niniejsze uwagi poświęcone są rozpatrzeniu tych różnic i modyfikacji.

Jeśli chodzi o przepisy k.p.c. dotyczące interwencji ubocznej, to niektóre z nich, jak np. art. 77, 78 § 2 i 80, są dosłownym powtórzeniem odpowiednich przepisów d.k.p.c. (art. 68, 69 § 2 i 71). Inne z tych przepisów, jak np. art. 76, 78 § 1, 79, 81 i 83 (odpowiedniki art. 67, 69 § 1, 70, 72, 73 d.k.p.c.), odznaczają się zmianami o charakterze jedynie redakcyjnym.

Pewną nowość w porównaniu z art. 169 § 1 d.k.p.c. przyniósł art. 158 § 1 pkt 1 k.p.c. W myśl tego ostatniego przepisu protokół posiedzenia sądowego powinien zawierać m. in. nazwiska interwenientów. Chodzi tu o występujących ewentualnie w sprawie interwenientów ubocznych, a nie o interwenienta głównego (interwenientów głównych — w razie współuczestnictwa czynnego w procesie interwencyjnym), ponieważ ten ostatni jest stroną (powodową), ta zaś wymieniona jest w art. 158 § 1 pkt 1 k.p.c. w sposób szczególny.

Podobną nowość wprowadził k.p.c. w art. 718 § 1 (przepis ten nie miał odpowiednika w d.k.p.c.), w myśl którego do zgłoszenia wniosku o odtworzenie akt uprawniony jest m. in. interwenient. Tu również chodzi o interwenienta ubocznego, a nie głównego.

Istotniejsze zmiany w reglamentacji interwencji ubocznej zachodzą w art. 78 § 3, 82, 107 i 394 § 1 pkt 3 k.p.c. Pierwszy z tych przepisów odpowiada art. 69 § 3 d.k.p.c. Ten ostatni stanowił, że opozycja przeciwko wstąpieniu interwenienta ubocznego nie wstrzymuje biegu sprawy, interwenient zaś może nadal działać, dopóki opozycja nie będzie uwzględniona. Od postanowienia uwzględniającego czy

¹ Skrót: k.p.c. oznacza w niniejszym artykule nowy kodeks postępowania cywilnego. Na oznaczenie dawnego kodeksu używany jest skrót: d.k.p.c.